

## **"Co powinno się zmienić w Twojej szkole, rodzinie, otoczeniu, by poprawić relacje między ludźmi."**

Moim zdaniem w dzisiejszych czasach ludzie są bardzo zamknięci w sobie, pomimo wielu problemów. Ciągła pogoń za pracą pozwoliła aby ludzie zatracili umiejętność komunikowania się ze sobą. Nie umiemy mówić o swoich problemach w pracy, szkole czy w życiu towarzyskim. Każda próba porozumienia się jest odbierana jako atak na naszą prywatność. Jak temu zaradzić? Życie stawia przed nami trudne pytanie. Myślę, że receptą na to może być nawet słaba próba nawiązania rozmowy z drugą osobą, chęć zainteresowania się życiem drugiego człowieka. Powinniśmy na nowo nauczyć się słuchać i nie zważać na wiek rozmówcy, bo czy ktoś ma 5 lat czy 50 lat w swojej głowie ma poważne jak na swój wiek problemy, którymi skrycie chciałby się podzielić i mieć w kimś oparcie. Dzisiejsza młodzież oparta na „bezsstresowym” wychowaniu pozostawiona jest sama sobie, zbyt szybko młodzi ludzie wchodzą w dorosłość chcąc pokazać wszystkim swoją wyższość. Internet, media stwarzają poważną barierę, przez którą zwykła rozmowa na zasadzie jak tam w szkole nie jest w stanie przeniknąć. Dzisiejsze czasy to nie tylko trudne chwile dla pedagogów, rodziców ale także dla każdego z nas. Dążenie za doskonałością, idealnością zaczyna powoli prowadzić do destrukcji. Myślę, że próbę naprawy należy zacząć od podstaw, w naszym życiu powinno być więcej rozmów, spędzania czasu razem, chociażby zjedzenia razem obiadu w niedzielne popołudnie. Uważam, że ważną rolę odgrywają tutaj dom i rodzice, bo jeżeli dziecko nie wyniesie z domu chęci rozmowy i nawiązywania nowych znajomości to ani w szkole ani w dalszym życiu nikt nie będzie mógł mu w pełni pomóc. Moim zdaniem relacje międzyludzkie oparte są właśnie na rozmowie, dlatego na nowo powinniśmy nauczyć się tego co od dawna umieli nasi przodkowie – rozmawiać.

Justyna Koziej